

Shot, Per aspera ad astra (prod. Skaju)

Czekałem aż przyjdzie czas
Per aspera ad astra
Sukces nie przyjdzie sam
Per aspera ad astra
Victoria przyjmie nas świadoma że czas nastał
Chce je grać
Per aspera ad astra

Nie zawsze było kurwa miło
Pięknie i przyjemnie
Ale skurwysynom pierwszym pęknie serce
Życie wrednie wpada w szął porzuconej laski
Szwał, Nie zdradzam drugiej stronie mojej maski
Hannibal, dzisiaj wiem Gdzie chce być
I szukam sposobu
Ty mówisz że chcesz, ale nie chcesz
I wtedy szukasz powodu
Jestem świadomy tego że parę spraw spierdoliłem
Parę lat przez to w tyle
Miałem farta ? często słyszę
Miałeś hajs, utopiłeś górę pieniędzy, tak!
Wystarczało na szlugi, tania wódę i durexy
Odbiłem od tego perfidnie jak chuj
Bo z dala widziałem
Krzywe ziomki zaczęły się pruć
I podpierdalać nawzajem, szlus!